

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21 listopada 2016 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt III C 5/13, Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi w punkcie 1. zasądził od pozwanego M. J. na rzecz powódki A. A. kwotę 10.245 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23 sierpnia 2012 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie począwszy od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty, w punkcie 2. oddalił powództwo w pozostałej części, w punkcie 3. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.952 zł tytułem kosztów procesu, a w punkcie 4. nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi kwotę 1.399,19 zł tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych.

### ***Sąd Rejonowy wydał powyższe orzeczenie na podstawie następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych:***

W dniu 10 kwietnia 2012 r. powódka zawarła z pozwanym umowę o dzieło, której przedmiotem było wykonanie prac konserwatorskich i rekonstrukcji malatury w ryzalicy zachodnim pomieszczenie – (...) Dworca Głównego we W.. Termin realizacji umowy został określony na okres od dnia 10 kwietnia 2012r. do dnia 30 czerwca 2012r. Zgodnie z par. 3 umowy wartość wykonanych prac określono na kwotę 400 zł za jeden metr kwadratowy. Całkowita wartość wynagrodzenia miała zostać określona po wykonaniu obmiaru końcowego. Zapłata wynagrodzenia miała zostać dokonana za „poszczególne wykonane” metry kwadratowe w dwóch etapach: etap pierwszy przygotowanie do malowania i etap drugi malowanie. Wyplata wynagrodzenia miała zostać dokonana w terminie 14 dni gotówką od daty odbioru prac wykonanego przez Inwestora Głównego - Firmę (...). Zgodnie z par. 5 umowy zamawiający był zobowiązany do zagwarantowania nieodpłatnego zakwaterowania dla wykonawcy i jego ekipy.

Powódka poniosła wydatki w kwocie 440 zł z tytułu zakwaterowania w hotelach we W..

Podczas realizacji umowy pozwany potrącał 5% należnego powódce wynagrodzenia na poczet „kosztów gwarancyjnych”. Łącznie z tego tytułu pozwany pobrał kwotę 3.042 zł.

W dniu 8 sierpnia 2012 r. dokonano odbioru prac konserwatorskich wykonanych przez powódkę. Zostały one odebrane bez zastrzeżeń. Powódka nie otrzymała od pozwanego części wynagrodzenia w kwocie 6.760 zł.

Pismem z dnia 28 grudnia 2012 r. powódka wezwała pozwanego do zwrotu kwoty 10.245 zł tytułem należności za wykonaną umowę oraz 5% wynagrodzenia potrąconego niezgodnie z umową – w terminie 7 dni.

(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W. wypłaciła na rzecz M. J. z tytułu prac konserwatorskich realizowanych na terenie Dworca Głównego we W. łączną kwotę 162.160,59 zł. Wskazana spółka zatrzymała tytułem zabezpieczenia ewentualnych roszczeń kwotę 9.011,47 zł. W 2015 r. obciążyła ona pozwanego kwotą 11.070 zł tytułem zwrotu kosztów naprawy gwarancyjnej. Złożyła ona oświadczenie M. J. o potrąceniu do wysokości wierzytelności niższej to jest do kwoty 9.011,47 zł.

Zgodnie z opinią biegłego grafologa umowa z dnia 10 kwietnia 2012 r. została podpisana przez powódkę i pozwanego. Nie jest możliwe odczytanie zamazanych fragmentów umowy.

Mając na uwadze powyższe Sąd Rejonowy stwierdził, że strony łączyła umowa o dzieło, której przedmiotem było wykonanie przez pozwaną prac konserwatorskich na dworcu we W.. Zgodnie z treścią art. 675 k.c. po stronie zamawiającego statuuje ona obowiązek wypłaty wynagrodzenia, zaś po stronie przyjmującego zamówienie – obowiązek wykonania dzieła. Jak wynika z treści zgromadzonego materiału dowodowego powódka wykonała umówione dziełko. W dniu 8 sierpnia 2012 r. zostało ono odebrane. Pomimo tego powódka nie otrzymała należnego wynagrodzenia w całości.

Sąd Rejonowy nie dał wiary twierdzeniom pozwanego, że warunkiem wypłaty wynagrodzenia była jego uprzednia wypłata przez inwestora – C. Sp z o.o. z siedzibą we W.. Okoliczność ta nie znajduje potwierdzenia w treści zeznań powódki. Nie znajduje również potwierdzenia w treści umowy. Jej egzemplarz jest bowiem nieczytelny. Nie jest również możliwe jego odczytanie. Wynika to wyraźnie z treści opinii biegłego. Strony zobowiązane przez Sąd nie były w stanie złożyć czytelnego egzemplarza umowy. Nie sposób zatem przyjąć twierdzenia pozwanego za udowodnione. Nawet gdyby przyjąć stanowisko przeciwne, to należy podkreślić że M. J. otrzymał od Inwestora wynagrodzenie w kwocie 162160,59 zł. Nie ma zatem podstaw aby uchylał się od zapłaty wynagrodzenia na rzecz powódki powołując się na fakt, że zgodnie z treścią umowy wypłata wynagrodzenia była uzależniona od jego uprzedniego uiszczenia przez Inwestora.

Sąd Rejonowy nie znalazł również podstaw do uwzględnienia zarzutu, że pozwany był uprawniony do zatrzymania 5% wynagrodzenia na poczet ewentualnych roszczeń inwestora. Umowa łącząca strony nie dawała mu bowiem takiego uprawnienia. Co więcej, jak wynika z treści zgromadzonego materiału dowodowego inwestor dokonał wszelkich rozliczeń z wykonawcą, w tym także rozliczenia w zakresie ewentualnych wad dzieła. Nie ma zatem żadnych podstaw do przyjęcia, że pozwany był umocowany do zatrzymania 5% wynagrodzenia.

Powódka ma zatem skuteczne względem pozwanego roszczenie o wypłatę kwoty 6.760 zł tytułem ostatniej transzy wynagrodzenia oraz kwoty 3.042 zł tytułem 5% zatrzymanego wynagrodzenia.

Sąd Rejonowy uznał, że powódka ma również skuteczne względem pozwanego roszczenie o zapłatę kwoty 440 zł tytułem kosztów noclegu we W.. Jak wynika bowiem z treści umowy łączącej strony pozwany był zobowiązany do zapewnienia powódce nieodpłatnego zakwaterowania we W. podczas wykonywania dzieła. Pozwany nie wykonał tego obowiązku. W oparciu o treść art. 471 k.c. jest on zobowiązany do naprawienia szkody jaką powódka doznała wskutek naruszenia tego zobowiązania. Wyraża się ona kwotą 440 zł wydatkowaną przez powódkę na usługi hotelarskie. Pozwany nie wykazał przy tym jakichkolwiek okoliczności, które wyłączałyby obowiązek zapłaty tej kwoty poprzez wykazanie, że naruszenie zobowiązania jest następstwem okoliczności, za które pozwany odpowiedzialności nie ponosi.

Mając powyższe na uwadze i uwzględniając treść powołanych przepisów Sąd Rejonowy orzekł jak w punkcie 1 sentencji. O odsetkach ustawowych Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. Sąd orzekł o obowiązku zapłaty odsetek od dnia 23 sierpnia 2012r. Jak wynika bowiem z treści umowy łączącej strony pozwany był zobowiązany do zapłaty wynagrodzenia w terminie 14 dni od dnia odbioru dzieła. Dzieło zostało odebrane w dniu 8 sierpnia 2012r. Pozwany był zatem w zwłoce z zapłatą wynagrodzenia od dnia 23 sierpnia 2012r. i od tej daty Sąd orzekł o obowiązku zapłaty odsetek i oddalił powództwo w zakresie żądania zapłaty odsetek za okres od dnia 8 sierpnia 2012r. do dnia 22 sierpnia 2012r.

Na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. i mając na względzie fakt, że powódka uległa co do nieznaczej części żądania Sąd Rejonowy nałożył na pozwanego obowiązek zwrotu kosztów procesu w całości. Na zasądzoną kwotę złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika powiększone o kwotę podatku VAT.

Kierując się wyrażoną powyżej zasadą i uwzględniając treść art. 113 u.k.s.c. Sąd Rejonowy nałożył na pozwanego obowiązek zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych w całości. Na zasądzoną kwotę złożyło się wynagrodzenie biegłego w kwocie 887,19 zł. i opłata od pozwu w kwocie 512 zł.

Wyrok Sądu I instancji zaskarżył pozwany M. J. w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu I instancji z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego wskutek naruszenia przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie tej oceny w sposób niewszzechstronny, sprzeczny z zasadami logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego, w szczególności poprzez pominięcie bezspornego faktu, że użytkownik Dworca W. zgłosił do wykonawcy prac firmy (...), której z kolei podwykonawca był

pozwany usterki związane z wykonaniem prac rekonstrukcyjnych i konserwatorskich przez powódkę, polegające m.in. na odspojeniu powłoki malarskiej, co skutkowało wstrzymaniem zapłaty ostatniej faktury VAT nr (...) opiewającej na kwotę 13.026 zł, a w konsekwencji także obciążeniem pozwanego obowiązkiem zapłaty z tego tytułu kwoty 11.070 zł,

2. naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 6 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i art. 638 § 1 i § 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie do ustalonego w sprawie stanu faktycznego pomimo, że wykonane przez powódkę dzieło miało wady objęte udzieloną gwarancją, a ich usunięcie skutkowało obciążeniem pozwanego zobowiązaniem w kwocie 11.070 zł, co z kolei uniemożliwiło mu wywiązanie się ze zobowiązania wobec powódki.

Mając na uwadze powyższe apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości, a także zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów sądowych, w tym kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie przed Sądem I instancji oraz przed sądem odwoławczym.

Ponadto w apelacji skarżący oświadczył, że potrąca wierzytelność w kwocie 11.070 zł z tytułu pokrycia kosztów usunięcia usterek w związku z wadliwym wykonaniem dzieła przez powódkę z kwotą 10.242 zł należną powódce z umowy z dnia 1 kwietnia 2012 roku.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja jako częściowa zasadna skutkowałą zmianą zaskarżonego wyroku.

Przed przystąpieniem do merytorycznego odniesienia się do zarzutów wskazanych przez skarżącego we wniesionej apelacji konieczne jest rozważenie zasadności złożonego dopiero na etapie postępowania odwoławczego oświadczenia o potrąceniu wierzytelności pozwanego z wierzytelnością powódki. W tym miejscu podnieść należy, że podstawę materialnoprawną potrącenia stanowi przepis art. 498 k.c. Zgodnie z jego treścią możliwość potrącenia zachodzi tylko wówczas, gdy dwie osoby są wzajemnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami. Kompensacie podlegają wierzytelności wymagalne, które mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym. Źródłem potrącenia mogą być więc różne zobowiązania, których strony występują raz jako dłużnicy, a w innym przypadku jako wierzyciele. Trzeba przy tym odróżnić czynność prawną potrącenia, będącą zdarzeniem prawa materialnego, od zarzutu potrącenia, będącego czynnością procesową. Potrącenie następuje przez oświadczenie złożone przez jednego z wzajemnych wierzycieli, a skutkiem tej jednostronnej czynności jest wygaśnięcie wierzytelności obu stron do wysokości wierzytelności niższej, który to skutek następuje z chwilą, kiedy potrącenie stało się możliwe (art. 498 i 499 k.c.). Zarzut potrącenia jest natomiast czynnością procesową i oznacza powołanie się przez stronę w procesie na fakt dokonania potrącenia i wynikające stąd skutki. W świetle przepisów prawa materialnego regulujących potrącenie jest obojętne, kiedy oświadczenie o potrąceniu zostanie złożone, co oznacza, że może to nastąpić zarówno wtedy, gdy w odniesieniu do danych wierzytelności nie toczy się jeszcze postępowanie sądowe, jak i wtedy, gdy postępowanie takie jest już w toku. Zarzut potrącenia natomiast, jako czynność procesowa, podlega rygorom wynikającym z przepisów postępowania, stąd tylko w wypadku skutecznego zgłoszenia tego zarzutu sąd bada, czy wskazane w nim potrącenie doszło do skutku, tzn. czy przedstawiona do potrącenia wierzytelność istnieje w zgłoszonym rozmiarze i zachodzą dalsze niezbędne przesłanki warunkujące potrącenie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2005 r., III CK 540/04, LEX nr 345529).

W przedmiotowej sprawie pełnomocnik pozwanego dopiero w apelacji od wyroku Sądu Rejonowego po raz pierwszy złożył oświadczenie o potrąceniu wierzytelności przysługującej mu według jego twierdzeń z tytułu pokrycia kosztów usunięcia usterek w związku z wadliwym wykonaniem dzieła przez powódkę w wysokości 11.070 zł z wierzytelnością A. A. z tytułu wynagrodzenia z umowy o dzieło. Z racji na wskazane powyżej ugruntowane stanowisko orzecznictwa i doktryny, co do możliwości złożenia oświadczenia materialnoprawnego o potrącenia w dowolnym momencie, w tym również w toku postępowania sądowego, nie ma wątpliwości, co do tego, że pozwany mógł to zrobić również w treści apelacji od wyroku Sądu I instancji. Niemniej jednak w przypadku złożenia takiego oświadczenia, które należy

potraktować również jako procesowy zarzut potrącenia, niezbędne jest jego dookreślenie. Wprawdzie judykatura nie jest zgodna, czy wymagania co do zarzutu potrącenia należy zrównać z wymaganiami formalnymi, którym podlega pozew, ale można z całą pewnością stwierdzić, że zarzut potrącenia winien w sposób precyzyjny określać wierzytelność przedstawioną do potrącenia, tak aby możliwym była jej identyfikacja. W wyroku z dnia 21 maja 2013 r. I ACa 34/13, Sąd Apelacyjny w Łodzi przyjął, że do zarzutu potrącenia mają zastosowanie wymagania stawiane wobec pozwu w zakresie określenia żądania, przytoczenia okoliczności faktycznych oraz wskazania dowodów, w szczególności dokładnego określenia wierzytelności, jej wysokości, wykazania jej istnienia oraz wyrażenia woli potrącenia w celu wzajemnego umorzenia skonkretyzowanych wierzytelności (LEX nr 1327562). Autor zarzutu potrącenia winien zatem wskazać i udokumentować źródło wzajemnej wierzytelności. Rodzi to po jego stronie obowiązek udowodnienia, że posiada względem strony przeciwnej wierzytelność w określonej wysokości, która jest wymagalna i może być dochodzona przed Sądem lub innym organem państwowym.

W niniejszym postępowaniu pozwany składając oświadczenie o potrąceniu i podnosząc jednocześnie zarzut potrącenia nie zgłosił żadnych wniosków dowodowych mających wykazać istnienie, wielkość oraz zasadność przysługującej mu wierzytelności wskazując jedynie w uzasadnieniu środka zaskarżenia, że w jego ocenie zgromadzony dotychczas w sprawie materiał dowodowy jest wystarczający dla uznania jego stanowiska za słuszne.

W ocenie Sądu Okręgowego lektura akt i zgromadzonego w nich materiału dowodowego do takiego wniosku nie prowadzi. Przede wszystkim pozwany nie wykazał, aby jak twierdzi, prace wykonane przez powódkę w ramach zawartej umowy o dzieło dotknięte były wadami, które wpływały na jakość całego wykonanego dzieła. Wręcz przeciwnie, z protokołu częściowego odbioru prac z dnia 8 sierpnia 2012 roku podpisanego przez pozwanego, powódkę, koordynatora prac konserwatorskich w obiekcie oraz przedstawiciela inwestora (...) Sp. z o.o. wynika, że prace zostały przeprowadzone zgodnie z programem prac konserwatorskich i sztuką konserwatorską oraz przyjęte bez uwag. Od tego czasu pozwany nie zgłaszał powódce, aby odkrył jakieś nieprawidłowości w wykonanym przez nią dziele ani, że z tego tytułu zgłasza wobec niej jakiegokolwiek roszczenia. Kwestia istnienia wad w wykonanych pracach została podniesiona przez pozwanego dopiero na etapie niniejszego postępowania sądowego, a co istotne powódka w trakcie przesłuchania w charakterze strony oraz pozwany w informacyjnym wysłuchaniu nie wskazali, aby prowadzili rozmowy dotyczące jakości prac, ich ewentualnych niezgodności z umową bądź roszczeń kierowanych wobec pozwanego przez (...) Sp. z o.o., która zlecała mu wykonanie prac na terenie Dworca Głównego we W..

Sam fakt potrącenia przez (...) Sp. z o.o. z wynagrodzenia należnego pozwanemu kwoty 11.070 zł nie przesądza o istnieniu wad w dziele wykonanym przez A. A., a to z uwagi na istnienie odrębnej umowy pomiędzy M. J. a (...) Sp. z o.o. dotyczącej wykonania prac konserwatorskich w budynku Dworca Głównego we W., której obejmowały m.in. przeprowadzenie rekonstrukcji malatury w ryzalicye zachodnim pomieszczenia (...) obiektu. Tylko ta konkretna praca była zlecona do wykonania powódce. M. J. w ramach podpisanego kontraktu miał natomiast do zrobienia znacznie szerszy zakres robót, o czym świadczy chociażby globalna kwota wypłaconego mu z tego tytułu wynagrodzenia wynosząca 162.160,59 zł. Z pisma (...) sp. z o.o. z dnia 28 września 2015 roku bezsprzecznie wynika przy tym, że pozwany wykonywał na jej rzecz prace ogólnobudowlane i kompleksowe prace konserwatorskie detali architektonicznych oraz polichromii wraz ze sporządzeniem powykonawczej dokumentacji konserwatorskiej z przebiegu prac. Wbrew twierdzeniom skarżącego z pisma (...) sp. z o.o. z dnia 25 stycznia 2016 roku nie wynika, aby potrącana przez nią kwota wynikała z wad prac malarskich wykonanych przez A. A., a jedynie, że dotyczyła kosztów usunięcia wad i usterek. Skoro zaś umowa łącząca pozwanego ze spółką opiewała na wiele różnorodnych prac to nie sposób przyjąć, aby kwota potrącenia dokonanego przez (...) sp. z o.o. miała wynikać z konieczności dokonania naprawy wad dzieła, które wykonała powódka. Pozwany nie przedstawił przy tym żadnych innych dowodów mających świadczyć o konieczności poniesienia przez niego kosztów napraw dzieła, które wykonywała powódka.

Reasumując, w świetle poczynionych powyżej rozważań uznać należy, że pozwany nie wykazał, aby zgłoszoną do potrącenia wierzytelność względem powódki faktycznie posiadał. Tym samym jego zarzut jako nieudowodniony nie mógł odnieść skutku w postaci zmiany wyroku i oddalenia powództwa.

Przed przejściem do oceny pozostałych z podniesionych przez skarżącego zarzutów, Sąd Okręgowy wskazuje, że podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji, z tym zastrzeżeniem, że nie uznaje, iż A. A. poniosła wydatki w kwocie 440 zł z tytułu zakwaterowania w hotelach we W. w czasie wykonywania zobowiązania wynikającego z umowy o dzieło zawartej z pozwanym. Załączone przez powódkę rachunki opiewające na wskazaną powyżej sumę nie dają podstaw do przyjęcia, że pozostają w związku ze świadczeniem prac malarskich na Dworcu Głównym we W.. Rachunki te wystawione zostały odpowiednio w dniu 9 i 16 lipca 2012 roku, podczas gdy z treści umowy o dzieło wynika, że prace miały być świadczone od 10 kwietnia do 30 czerwca 2012 roku i w związku z tym pozwany mógłby być zobowiązany do zwrotu kosztów noclegu powódce jedynie za czas mieszczący się we wskazanych granicach. Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe nie wykazało, aby wykonanie prac uległo przedłużeniu, co prowadzi do wniosku, że przedłożone przez powódkę dowody wpłaty za pobyt w hotelu pracowniczym we W. nie dokumentują faktu ponoszenia przez nią kosztów pobytu w miejscu wykonywania dzieła. Co więcej, dowody te nie zawierają informacji komu zostały wystawione, tym samym nie potwierdzają, że koszty te poniosła powódka.

W pozostałym zakresie dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne uznać należy za prawidłowe. Sąd I instancji wszechstronnie rozważył całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a następnie ocenił go w sposób swobodny, tj. z uwzględnieniem zasad wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego, co w konsekwencji doprowadziło do właściwego ustalenia stanu faktycznego zaistniałego w sprawie. Tym samym za niezasadny należy uznać zarzut skarżącego naruszenia przez Sąd meriti art. 233 § 1 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów. Podkreślić trzeba, że aby zarzucić skutecznie naruszenie wskazanych przepisów skarżący powinien wskazać, jaki konkretnie dowód, mający istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, sąd uznał za wiarygodny i mający moc dowodową albo za niewiarygodny i niemający mocy dowodowej, a ponadto w czym przy tej ocenie przejawia się naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów (Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 stycznia 2002 roku, sygn. akt I CKN 132/01, Lex 53144). Kwestionowanie dokonanej przez sąd oceny dowodów nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, korzystnej dla skarżącego oceny materiału dowodowego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002 roku, sygn. akt II CKN 572/99, Lex nr 53136). Uwzględnienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. przez Sąd Odwoławczy wymaga wykazania, że sąd pierwszej instancji uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu. Jeżeli bowiem z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne.

Dodać przy tym należy, że wbrew twierdzeniom skarżącego w toku przedmiotowej sprawy nie doszło do bezspornego ustalenia, że użytkownik Dworca W. zgłosił do wykonawcy prac firmy (...), której z kolei podwykonawcą był pozwany usterki związane z wykonaniem prac rekonstrukcyjnych i konserwatorskich przez powódkę, polegające m.in. na odspojeniu powłoki malarskiej, co skutkowało wstrzymaniem zapłaty ostatnie faktury VAT nr (...) opiewającej na kwotę 13.026 zł, a w konsekwencji także obciążeniem pozwanego obowiązkiem zapłaty z tego tytułu kwoty 11.070 zł. Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe wykazało jedynie, że pozwany został obciążony przez (...) Sp. z o.o. z tytułu wad i usterek kwotą 11.070 zł, ale z żadnego z załączonych do akt sprawy dokumentów nie wynika, aby dotyczyło to nieprawidłowości w pracach przeprowadzonych przez powódkę.

W świetle powyższych rozważań za niezasadny trzeba również uznać zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy prawa materialnego, a to art. 6 k.c. i art. 638 § 1 i 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie do ustalonego w sprawie stanu faktycznego pomimo, że wykonane przez powódkę dzieło miało wady objęte udzieloną gwarancją, a ich usunięcie skutkowało obciążeniem pozwanego zobowiązaniem w kwocie 11.070 zł, co z kolei uniemożliwiło mu wywiązanie się ze zobowiązania wobec powódki. Przede wszystkim jak słusznie wskazała powódka w odpowiedzi na pozew nie udzielała ona żadnej gwarancji na wykonane przez siebie prace, co automatycznie uniemożliwia analizowanie ewentualnych

wad dzieła w kontekście umowy gwarancji. Nawet jednak, gdyby przyjąć, że skarżącemu chodziło o rękojmię za wady dzieła to wobec niewykazania, aby jakiegokolwiek wady powstały nie ma podstaw do przyjęcia, że pozwany nie jest zobowiązany do zapłaty należnego powódce wynagrodzenie.

Jedynie na marginesie należy zauważyć, że umowa o dzieło charakteryzuje się tym, że samo wykonanie jej przedmiotu aktualizuje obowiązek zapłaty wynagrodzenia. Wyjątek dotyczy wyłącznie sytuacji, gdy z racji na istotne wady dzieła w zasadzie nie nadaje się ono do umówionego użytku i nie jest w stanie zaspokoić interesu umownego zamawiającego dzieło. W przedmiotowej sprawie doszło do odbioru prac powódki, co oznacza, że już w tym momencie pozwany zobowiązany był do wypłaty należnego jej z tego tytułu wynagrodzenia. Dopiero w razie pojawienia się w przyszłości ewentualnych wad dzieła M. J. mógłby skorzystać z przysługujących mu z tytułu rękojmi uprawnień i dochodzić m.in. obniżenia wynagrodzenia za dzieło, co wiązałoby się z koniecznością zgłoszenia roszczeń powódce. Taka sytuacja w przedmiotowej sprawie nie miała miejsca, wobec czego brak jest podstaw do uznania stanowiska pozwanego za zasadne.

Reasumując, Sąd Okręgowy uznając rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego za słuszne co do zasady, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok jedynie przez obniżenie należnego powódce świadczenia z kwoty 10.245 zł do kwoty 9.802 zł. Różnica ta jest wynikiem przyjęcia przez Sąd Okręgowy, że powódka nie poniosła kosztów noclegów we W. w czasie wykonywania prac na rzecz pozwanego w wysokości 440 zł, a także poprawieniem błędu rachunkowego wynikającego z sumowaniu wynagrodzenia należnego A. A. (6.760 zł + 3.042 zł = 9.802 zł).

W pozostałym zakresie apelacja jako niezasadna została oddalona w oparciu o art. 385 k.c.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy rozstrzygnął na podstawie art. 100 zdanie drugie k.p.c., zgodnie z którym sąd może włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczonej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. Powódka przegrała sprawę jedynie w niewielkim zakresie, bo co do kwoty 443 zł przy wartości przedmiotu zaskarżenia w wysokości 10.245 zł. W związku z tym Sąd Okręgowy uznając ją za przegrywającą jedynie w nieznaczonej części zasądził od pozwanego na jej rzecz kwotę 1.476 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym. Wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika świadczącego pomoc prawną z urzędu ustalone zostało na podstawie § 16 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 8 pkt 5 w zw. z § 4 ust. 1 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu. Wynagrodzenie to w wysokości 1.200 zł zostało powiększone o należny podatek VAT.